

Księga Daniela - numer sto osiemdziesiąt

Proroczne przecięcie się Rzymu, Machabeuszy i czasów współczesnych: studium nad wizjami Daniela

Jeff Pippenger
2024-04-10

Uriah Smith napisał: „Rzym wszedł w związek z ludem Bożym, Żydami, przez przymierze, w 162 r. p.n.e.” Większość współczesnych historyków podaje datę 161 r. p.n.e., a Smith dwukrotnie odnosi się do 161 r. p.n.e. w tej samej książce. Przyjmuję, że wzmianka o 162 r. p.n.e. jest literówką.

„Wersety 23 i 24 przenoszą nas poza okres przymierza między Żydami a Rzymianami, z roku 161 przed Chr., do czasu, gdy Rzym zdobył powszechne panowanie”. Uriah Smith, *Daniel and the Revelation*, 273.

Wersety jedenasty i dwunasty wskazują na zwycięstwo i następstwa bitwy pod Rafią, która miała miejsce w 217 r. p.n.e., między Imperium Seleucydów, dowodzonym przez Antiocha III Wielkiego, a Ptolemejskim Królestwem Egiptu, dowodzonym przez króla Ptolemeusza IV Filopatora.

Bitwa pod Panium, która miała miejsce siedemnaście lat później, w 200 r. p.n.e., ponownie rozegrała się między królestwem seleucydzkim a królestwem ptolemejskim.

Powstanie Machabejskie, które rozpoczęło się w 167 r. p.n.e., było żydowskim buntem przeciwko próbom Imperium Seleucydów stłumienia żydowskich praktyk religijnych i narzucenia kultury greckiej.

Ponowne poświęcenie Drugiej Świątyni Jerozolimskiej, które stanowi wydarzenie historyczne upamiętniane podczas Chanuki, miało miejsce w 164 r. p.n.e., trzy lata przed „przymierzem” z werselem dwudziestego trzeciego. Wydarzenie to nastąpiło po udanej kampanii zbrojnej Machabeuszy przeciwko wojskom Imperium Seleucydów, którym dowodził niesławny Antioch IV Epifanes, który zbezcześcił Świątynię i zakazał żydowskich praktyk religijnych. Antioch IV Epifanes zmarł wkrótce po zwycięstwie upamiętnianym przez Chanukę, co wyznacza początek upadku potęgi syryjskiej od tego momentu w dziejach.

W 200 r. p.n.e. (co było również czasem bitwy pod Panium) Rzym po raz pierwszy wkroczył do proroczej historii jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Tam jest symbol, który ustanawia wizję. Jego celowy wpływ w tej historii wskazuje na działalność Jezebel, symbol kościoła, który pociąga za sznurki zza kulis. Jezebel była w domu w Samarii, gdy jej mąż Achab patrzył, jak jej prorocy zostali zabici przez Eliasza. Herodiada nie była na przyjęciu urodzinowym Heroda, na którym jej córka Salome uwiodła Heroda. W historii Stanów Zjednoczonych papieństwo, reprezentowane przez nierządnicę z Tyru, jest zapomniane aż do końca symbolicznych siedemdziesięciu lat. Następnie zaczyna śpiewać swoje pieśni zwiedzenia królom ziemi. Rok 200 p.n.e. symbolizuje

czas, kiedy zaczyna otwarcie śpiewać królom w dniach ostatecznych, tuż przed rychło nadchodzącą ustawą niedzielną, jak przedstawiono w wersecie szesnastym.

Przed "sojuszem" Żydów w latach 161–158 p.n.e. Makabeusze ponownie poświęcili Świątynię, co upamiętnia Chanuka z 164 r. p.n.e. Następnie trzy lata później, wciąż tocząc walkę z Syryjczykami, Żydzi machabejscy zwrócili się do Rzymu o wsparcie. "Sojusz" z Rzymem, który wówczas zawarto, staje się proroczym sprawdzianem dla Bożych badaczy proroctw czasów ostatecznych.

Historia wskazuje rok 161 p.n.e. jako moment, w którym doszło do „sojuszu”, ale pionierzy datują to na 158 p.n.e. Czy Miller miał rację, czy rację mają współcześni historycy? Miller dodał sześćset sześćdziesiąt sześć lat (666) do roku 158 p.n.e. i otrzymał rok 508, kiedy „the daily” zostało zabrane. Jak byś nie szukał, będzie to niezwykle trudne, jeśli nie wręcz niemożliwe, znaleźć historyczne potwierdzenie dla roku 158 p.n.e. jako daty sojuszu między Żydami a Rzymianami.

Werset szesnasty jest ustawą niedzielną, lecz przed tą historią Rzym wkracza na scenę dziejów, aby ustanowić widzenie w roku 200 p.n.e. Powstanie Machabeuszów rozpoczęło się w Modein w roku 167 p.n.e., a ostatecznie świątynię poświęcono na nowo w roku 164 p.n.e. Następnie, od 161 p.n.e. do 158 p.n.e., Żydzi zawierają przymierze z mocarstwem rzymskim. Lata 161 p.n.e. do 158 p.n.e. stanowią okres czasu, który był wymagany do ustanowienia „przymierza”. To zrozumienie utożsamia „przymierze” zgodnie ze świadectwem historyków, a także z wykresem, który został wytyczony ręką Pana i nie powinien być zmieniany.

Historycy informują nas, że proces negocjowania traktatów między starożytnymi państwami, takimi jak Juda i Rzym, w II wieku p.n.e. różnił się w zależności od konkretnych okoliczności, protokołów dyplomatycznych oraz układu sił. Zazwyczaj proces rozpoczynał się od tego, że jedna ze stron wyrażała zainteresowanie zawarciem traktatu lub sojuszu z drugą. W przypadku Judy i Rzymu Juda zainicjowała kontakt z Rzymem, aby zaproponować formalny sojusz.

Wykorzystano by kanały dyplomatyczne, aby przekazać propozycję i zainicjować negocjacje. Musiało to obejmować wysłanie ambasadorów lub wysłanników do Rzymu, by spotkali się z jego przywódcami lub przedstawicielami. Po rozpoczęciu negocjacji obie strony omawiałyby warunki proponowanego traktatu. Mogłoby to obejmować serię spotkań, wymianę wiadomości dyplomatycznych oraz ewentualne zaangażowanie pośredników lub mediatorów w celu ułatwienia rozmów. W trakcie negocjacji każda ze stron rozważałaby warunki zaproponowane przez drugą i mogłaby przedstawić kontrpropozycje lub zabiegać o zmiany niektórych postanowień. Proces ten mógł obejmować wnikliwe rozważania, konsultacje z doradcami oraz ocenę potencjalnych korzyści i wad proponowanego traktatu.

Gdyby obie strony osiągnęły porozumienie co do warunków traktatu, zostałyby przygotowana formalna dokumentacja określająca warunki i postanowienia uzgodnione przez obie strony. Następnie traktat musiałby zostać ratyfikowany przez właściwe władze każdego z państw. W przypadku Rzymu mogłoby to obejmować zatwierdzenie przez Senat lub inne organy rządzące. Podobnie w Judzie traktat prawdopodobnie wymagałby zatwierdzenia przez jej przywództwo lub radę rządzącą. Po ratyfikacji traktat zostałby wdrożony, a od obu stron oczekiwano by

przestrzegania jego postanowień. Mogłoby to obejmować różne formy współpracy, porozumienia o wzajemnej obronie, relacje handlowe lub inne formy zaangażowania dyplomatycznego określone w traktacie.

W II wieku p.n.e. podróż z Judei (położonej we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego) do Rzymu (położonego w środkowych Włoszech) była trudnym i czasochłonnym przedsięwzięciem, zwłaszcza biorąc pod uwagę ograniczenia ówczesnych metod transportu. Odległość między Judeą a Rzymem wynosi około 1500–2000 kilometrów (930–1240 mil), w zależności od wybranej trasy. W starożytności podróż morska była często szybsza i sprawniejsza niż lądowa, ale podlegała działaniu dominujących wiatrów. Rejs statkiem z portu w Judei do portu we Włoszech (na przykład do Ostii, portu Rzymu) mógł trwać kilka tygodni, w zależności od warunków wiatrowych, prądów morskich i rodzaju użytej jednostki.

Podróż lądem z Judei do Rzymu byłaby wolniejsza i bardziej mozolna. Podróżni musieliby pokonywać różnorodne tereny, w tym góry, doliny i rzeki, oraz zmagać się z przeszkodami takimi jak bandyci i wrogie terytoria. Szacuje się, że podróż pieszo lub powozem konnym mogłaby zająć kilka miesięcy. Czas podróży zależałby również od czynników, takich jak stan dróg, dostępność noclegów i miejsc postojowych oraz konieczność odpoczynku i uzupełniania zapasów po drodze.

Kiedy Żydzi Machabejscy zabiegali o sojusz z Rzymem, musieli wysłać do Rzymu posłów. Gdy ci posłowie zostali przyjęci przez władze rzymskie, następował okres negocjacji. W świetle rozważań historycznych, ponieważ nie zachował się precyzyjny zapis, po sformalizowaniu traktatu należało go zabrać z powrotem do Judei do ratyfikacji, a następnie prawdopodobnie ponownie zanieść do Rzymu, aby potwierdzić w Rzymie, że został przyjęty przez Żydów. Trudno uwierzyć, by proces zawierania sojuszu w tamtym czasie mógł zostać sfinalizowany w ciągu jednego roku, dlatego rozumienie, że „przymierze” oznacza proces od 161 r. p.n.e. do 158 r. p.n.e., współgra z innymi liniami prorocstwa, które wskazują historię prowadzącą do prawa niedzielnego z wersetu szesnastego.

„Przymierze”, co do którego wszyscy historycy są zgodni, że zostało zainicjowane przez Żydów machabejskich, rozpoczęło się w Judei w 161 r. p.n.e. Jego celem było uzyskanie przez Żydów wsparcia przeciwko Syryjczykom, z którymi zmagali się od początku swego powstania w 167 r. p.n.e. Powstanie zostało zapoczątkowane przez wysiłki Matatiasza, żydowskiego kapłana, oraz jego pięciu synów, zwłaszcza Judy Machabeusza, zmierzające do przeciwstawienia się polityce hellenizacji narzuconej przez władcę Seleucydów, Antiocha IV Epifanasa. Polityka ta obejmowała próby tłumienia żydowskich praktyk religijnych oraz wymuszenia przyjęcia greckich obyczajów i wierzeń.

Katalizatorem powstania był incydent w miejscowości Modein, gdzie Matatiasz odmówił podporządkowania się dekretowi nakazującemu złożenie ofiary greckiemu bóstwu. "Modein" wywodzi się od hebrajskiego słowa "modi'a", które oznacza "deklarować" lub "protestować". W proteście Matatiasz zabił żydowskiego apostatę, który miał właśnie złożyć ofiarę, a on sam wraz ze swoimi synami uciekł na wzgórze, rozpoczynając działania partyzanckie przeciwko wojskom Seleucydów. Powstanie Machabeuszy trwało kilka lat, w trakcie których Machabeusze stoczyli

liczne bitwy z Seleucydami i ich sojusznikami. Mimo że byli znacznie mniej liczni i gorzej wyposażeni, Machabeusze odnieśli kilka znaczących zwycięstw.

Imperium Seleucydów usiłowało narzucić Żydom religię Grecji, a Grecy przedstawiają globalistów dni ostatecznych. Ich religia wyraża się w ideologii woke, która jest obecnie narzucana Stanom Zjednoczonym i światu przez globalistyczne siły systemu bankowego, głównonurtowych mediów, ośrodków edukacyjnych oraz przez burzenie różnic narodowych poprzez wymuszoną imigrację nielegalnych cudzoziemców. Gdy Antioch Epifanes narzucił Żydom religię grecką, byli Żydzi współdziałający z jego wysiłkami. Machabeusze przedstawiają jedną klasę odstępczych Żydów, którzy sprzeciwiali się religii Grecji, lecz istniała także inna klasa odstępczych Żydów, którzy popierali dzieło narzucania religii greckiej.

Werset szesnasty to wkrótce nadchodząca ustawa niedzielna oraz potrójny sojusz smoka, bestii i fałszywego proroka. Tę historię poprzedzają wersety od trzynastego do piętnastego, w których pojawiają się trzy bitwy z wersetu czterdziestego: w wersecie dziesiątym (1989), w wersetach jedenastym i dwunastym (wojna na Ukrainie) oraz bitwa pod Panium. Bitwa pod Panium oznacza bitwę, w której dwurożna bestia z ziemi bierze górę nad globalistycznymi filozofiami religijnymi i politycznymi.

W tej bitwie ostatni prezydent Stanów Zjednoczonych musi zmierzyć się ze skutkami zwycięstwa Putina i następującego po nim upadku, przedstawionymi w wersetach jedenastym i dwunastym. Zawiąże sojusz z NATO lub Organizacją Narodów Zjednoczonych, aby uporać się ze skutkami upadku Rosji, a w ramach tego sojuszu zaangażuje Organizację Narodów Zjednoczonych w bitwę pod Panium. Trzecia bitwa z wersetu czterdziestego będzie taka sama jak pierwsza bitwa z wersetu czterdziestego. Tak jak Związek Radziecki załamał się pod gospodarczym i militarnym naporem Stanów Zjednoczonych, globaliści z Organizacji Narodów Zjednoczonych będą zmuszeni powtórzyć „pierestrojkę”, kluczowy element wysiłków Gorbaczowa na rzecz reformy Związku Radzieckiego, choć wysiłki te ostatecznie przyczyniły się do rozmontowania systemu radzieckiego i ostatecznego rozpadu Związku Radzieckiego.

Trzecią bitwę obrazuje pierwsza bitwa, a poprzez naciski ekonomiczne i presję militarną Trump, reprezentowany przez Reagana, zmusi Organizację Narodów Zjednoczonych do „pierestrojki”, co oznacza restrukturyzację lub reformę. Ta restrukturyzacja umieści Stany Zjednoczone na czele systemu dziesięciu królów, jakim jest Organizacja Narodów Zjednoczonych. W tej bitwie papieżstwo następnie wkroczy do historii, twierdząc, że jest obrońcą systemu, który Trump wówczas podbija.

W tym samym biegu dziejów Trump stanie w obliczu wewnętrznej wojny domowej, którą będzie zmuszony się zająć, tak jak musiał to uczynić Abraham Lincoln. Wojna domowa rozegra się między dwiema przeciwstawnymi, odstępczymi frakcjami w Stanach Zjednoczonych. Jedną reprezentują ci, którzy przyjęli religię i filozofię wokeizmu, będący progresywnymi globalistami obu partii politycznych. Druga (MAGA-izm) podaje się za prawdziwych protestantów, choć utraciła to miano w 1844 roku.

Frakcja prezydenta, reprezentowana przez MAGA-izm, opiera się na błędnym twierdzeniu, że stoi na straży prawdziwego protestantyzmu i Konstytucji. Wokeizm głosi religię Matki Ziemi, New Age oraz przekonanie, że Konstytucję należy stosować zgodnie z aktualnymi okolicznościami i normami społecznymi, a nie według archaicznych idei ojców założycieli.

Matatiasz (Trump) położy kres próbom globalistyczno-progresywnych Demokratów w Stanach Zjednoczonych, co jest reprezentowane przez bunt, który rozpoczął się w Modin w 167 r. p.n.e. Następnie Trump powtórzy historię z 164 r. p.n.e., kiedy Machabeusze ponownie poświęcili świątynię, co upamiętniają obchody Chanuki. Potem, w okresie odpowiadającym latom 161–158 p.n.e., Trump rozpocznie ostateczną ofensywę na rzecz ustanowienia obrazu papieżstwa, który wskazuje na nieprawy związek między władzą religijną a polityczną. W 158 r. p.n.e. przymierze zostanie wprowadzone w życie, gdy zostanie wyegzekwowana wkrótce nadchodząca ustawa niedzielna z wersetu szesnastego.

Jedenasty rozdział Księgi Daniela najpierw przedstawia, w jaki sposób Rzym politycznie przejmuje władzę, a następnie Daniel powtarza i rozwija tę samą historię, przedstawiając wątek ukazujący, jak Rzym postępuje z ludem Bożym w tej właśnie historii. Od wersetu szesnastego do dziewiętnastego ukazane są trzy przeszkody stojące na drodze pogańskiego Rzymu do przejęcia kontroli nad światem. W wersecie szesnastym Syria została podbita przez pogański Rzym w 65 r. p.n.e., a następnie Judea została podbita przez Pompejusza w 63 r. p.n.e. Werset szesnasty wskazuje, kiedy Rzym miał stanąć w „chwalebnej ziemi”, i w ten sposób typologicznie zapowiada niedzielne prawo z wersetu czterdziestego pierwszego tego samego rozdziału.

Warto zauważyć, że do podboju doszło w 63 r. p.n.e. [równoległe do 1863], w samym środku wojny domowej toczącej się w Jerozolimie. Uriah Smith stwierdził: „Po powrocie Pompejusza z wyprawy przeciwko Mitrydatesowi, królowi Pontu, dwaj pretendenci, Hyrkan i Arystobul, walczyli o koronę Judei.”

Imiona „Hyrkanus” i „Aristobulus” są obydwu pochodzenia greckiego i mają znaczenie historyczne, szczególnie w kontekście dziejów żydowskich w okresie hellenistycznym oraz dynastii hasmonejskiej. „Hyrkanus” wywodzi się od greckiego słowa „Hurkanos”, które prawdopodobnie pochodzi od słowa „hurkan”, oznaczającego w języku perskim „wilka”. Hyrkanus było imieniem noszonym przez kilku władców hasmonejskich. „Aristobulus” oznacza „najlepszy doradca” lub „najlepszy radca”. Aristobulus było innym imieniem noszonym przez kilku władców hasmonejskich. Zarówno „Hyrkanus”, jak i „Aristobulus” to imiona związane ze znaczącymi postaciami w dziejach żydowskich okresu hasmonejskiego. Byli to władcy, którzy odgrywali ważne role w rządach oraz rozszerzaniu Królestwa Hasmonejskiego w Judei. Proroczymi potomkami i przedstawicielami królestwa hasmonejskiego w czasach Chrystusa byli faryzeusze.

Gdy Pompejusz podbił Jerozolimę, dwa stronnictwa polityczne wywodziły swój rodowód z czasów powstania reprezentowanego przez Modein w 167 r. p.n.e. Gdy Pompejusz został wciągnięty w powstanie, postanowił zdobyć Jerozolimę, a stronnictwo Arystobula postanowiło stawiać mu opór, natomiast stronnictwo Hyrkanosa postanowiło otworzyć przed Pompejuszem bramy. Wówczas Pompejusz przypuścił atak na Jerozolimę i trzy miesiące później Jerozolima na

zawsze znalazła się pod zwierzchnictwem Rzymu.

Do wersetu dziewiętnastego Egipt, trzecia i ostatnia przeszkoda, został zdobyty przez Rzym. Następnie w wersecie dwudziestym wskazane zostają narodziny Chrystusa, gdy Daniel zaczyna przedstawiać, jak Rzym miał postępować z ludem Bożym w tych dziejach. W wersetach dwudziestym pierwszym i dwudziestym drugim Chrystus zostaje ukrzyżowany. W wersecie dwudziestym trzecim sojusz, który rozpoczął się w latach 161–158 p.n.e., zostaje wskazany bezpośrednio po wersetach opisujących krzyż, gdzie odstępczy Żydzi ogłosili, że "nie mamy króla, tylko cesarza". Po wersecie, który wskazuje dzieje krzyża, w których w pełni ujawnił się owoc ich nieświętego sojuszu, następuje wątek odstępczych Żydów, reprezentowanych przez Machabeuszy, którzy opierali się naporowi greckiej filozofii religijnej, a tym samym zawarli nieświęty sojusz z Rzymem.

Szechina nigdy nie powróciła do świątyni wzniesionej po siedemdziesięciu latach niewoli. Ostatnie prorockie świadectwo, ogłoszone przez Malachiasza, zostało dane około połowy V wieku p.n.e. Przez setki lat przed wystąpieniem Machabeuszy przeciwko globalistycznym wpływom greckim nie było ani widzialnej obecności Boga, ani żadnego prorockiego świadectwa. Na początku swego powstania dopuścili się dokładnie tego samego, czego próbowali zarówno Ptolemeusz, jak i król Ozjasz, gdy obaj królowie usiłowali pełnić rolę kapłana i złożyć ofiarę w świątyni.

Jonatan Apphus (znany również jako Jonatan Machabeusz) był jednym z synów Matatiasza, który zapoczątkował powstanie Machabeuszy, i odegrał znaczącą rolę w kierowaniu żydowskim buntem przeciwko Imperium Seleucydów. Po śmierci swego brata, Judy Machabeusza, w bitwie, Jonatan objął przywództwo nad siłami Machabejskimi. Oprócz przywództwa wojskowego i politycznego Jonatan przyjął również urząd arcykapłana, służąc jako duchowy przywódca narodu żydowskiego. Podwójna rola Jonatana jako zarówno przywódcy, jak i arcykapłana stanowiła istotny rozwój w historii żydowskiej, ponieważ skupiła zarówno władzę polityczną, jak i religijną w obrębie dynastii Hasmoneuszów. Jego przywództwo pomogło umocnić żydowską autonomię i ustanowić rządy Hasmoneuszów w Judei.

Ten właśnie grzech, którego Ptolemeusz usiłował się dopuścić po zwycięstwie pod Rafią, został urzeczywistniony już na samym początku powstania Machabeuszy. Był to ten sam grzech, któremu kapłani przeciwstawili się za dni króla Ozjasza, lecz deklarowana przez Machabeuszy obrona służb świątynnych Bożych była błędnym i buntowniczym przejawem połączenia Kościoła z państwem i jako taka stanowi typ buntu odstępczego protestantyzmu, który obecnie jednoczy się w poparciu dla Trumpa przeciwko postępowi globalistycznego wokeizmu Bidena.

Biblia uczy, że poznać ich po ich owocach, a faryzeusze za czasów Chrystusa byli ostateczną pozostałością dynastii hasmonejskiej, zapoczątkowanej przez Mattatiasza. Mattatiasz oraz bunt, który rozpoczął, wydali owoce faryzeizmu, podobnie jak czynią to odstępczy protestanci popierający koncepcję „Make America Great Again”. Ameryka była wielka wtedy, gdy Konstytucję rozumiano jako utrzymującą rozdział Kościoła i państwa, lecz przy fałszywym cudzie przedstawionym przez zwycięstwo upamiętniane świętem Chanuka ruch na rzecz ustawodawstwa

niedzielnego wyjdzie na jaw.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Dotychczas ci, którzy przedstawiali prawdy poselstwa trzeciego anioła, byli często uważani za zwykłych panikarzy. Ich przewidywania, że w Stanach Zjednoczonych przewagę zdobędzie religijna nietolerancja, że Kościół i państwo zjednoczą się, by prześladować tych, którzy zachowują przykazania Boże, uznawano za bezpodstawne i absurdałne. Z przekonaniem twierdzono, że ten kraj nigdy nie stanie się innym niż był dotąd — obrońcą wolności religijnej. Lecz gdy kwestia narzucenia święcenia niedzieli jest szeroko poruszana, widać, że wydarzenie, w które tak długo wątpiono i nie wierzono, się zbliża, a trzecie poselstwo przyniesie skutek, jakiego wcześniej nie mogło przynieść.

W każdym pokoleniu Bóg posyłał swoich sług, aby karcili grzech — zarówno w świecie, jak i w Kościele. Lecz lud pragnie, aby mówiono mu rzeczy przyjemne, a czysta, nieupiększona prawda nie jest do przyjęcia. Wielu reformatorów, przystępując do swego dzieła, postanowiło zachować wielką rozagę w piętnowaniu grzechów Kościoła i narodu. Mieli nadzieję, że przykładem czystego życia chrześcijańskiego poprowadzą lud z powrotem do nauk Biblii. Lecz Duch Boży zstąpił na nich, tak jak zstąpił na Eliasza, pobudzając go do napiętnowania grzechów niegodziwego króla i odstępczego ludu; nie mogli powstrzymać się od głoszenia jasných stwierdzeń Biblii — nauk, które wcześniej wahali się przedstawiać. Zostali przynaglени, by gorliwie ogłaszać prawdę oraz niebezpieczeństwo, które zagrażało duszom. Słowa, które Pan im dał, wypowiadali bez lęku przed konsekwencjami, a lud musiał wysłuchać ostrzeżenia.

W ten sposób poselstwo trzeciego anioła będzie głoszone. Gdy nadejdzie czas, by zostało przekazane z największą mocą, Pan będzie działał przez pokorne narzędzia, prowadząc umysły tych, którzy poświęcają się Jego służbie. Robotnicy będą przygotowani raczej przez namaszczenie Jego Ducha niż przez wykształcenie zdobyte w instytucjach naukowych. Ludzie wiary i modlitwy będą przynaglени, by wyruszyć ze świętą gorliwością, ogłaszając słowa, które Bóg im daje. Grzechy Babilonu zostaną obnażone. Przerażające skutki narzucania przez władzę świecką praktyk kościelnych, wtargnięcia spirytualizmu, skryty, lecz szybki postęp władzy papieskiej — wszystko to zostanie zdemaskowane. Przez te uroczyste ostrzeżenia lud zostanie poruszony. Tysiące i tysiące ludzi, którzy nigdy nie słyszeli takich słów, będą słuhać. Ze zdumieniem słyszą świadectwo, że Babilonem jest Kościół, upadły z powodu swoich błędów i grzechów, z powodu odrzucenia prawdy zesłanej mu z nieba. Gdy ludzie udają się do swych dawnych nauczycieli z gorliwym pytaniem: "Czy tak się rzeczy mają?", duchowni przedstawiają baśnie, prorokują rzeczy miłe, aby usmierzyć ich lęki i uciszyć przebudzone sumienie. Lecz ponieważ wielu odmawia zadowolenia się samym autorytetem ludzi i domaga się jasnego "Tak mówi Pan", popularne duchowieństwo, podobnie jak dawni faryzeusze, napełnione gniewem, gdy kwestionuje się ich autorytet, potępi poselstwo jako pochodzące od szatana i podburzy kochające grzech tłumy do lżenia i prześladowania tych, którzy je głoszą.

W miarę jak spór rozszerza się na nowe pola, a umysły ludzi są zwracane ku podeptanemu prawu Bożemu, Szatan się uaktywnia. Moc towarzysząca temu poselstwu jedynie rozwścieczy tych, którzy mu się sprzeciwiają. Duchowieństwo podejmie niemal nadludzkie wysiłki, by

zamknąć dostęp do światła, aby nie zajaśniało ich trzodom. Wykorzystując wszelkie dostępne im środki, będą usiłowali stłumić dyskusję nad tymi istotnymi kwestiami. Kościół odwołuje się do silnego ramienia władzy świeckiej, a w tym dziele papieżysty i protestanci jednoczą się. W miarę jak ruch na rzecz przymusowego święcenia niedzieli staje się coraz śmielszy i bardziej stanowczy, prawo zostanie zastosowane przeciwko zachowującym przykazania. Będą im grozić grzywny i więzienie, a niektórym zaoferuje się wpływowe stanowiska oraz inne nagrody i korzyści jako zachętę do wyrzeczenia się wiary. Lecz ich niewzruszona odpowiedź brzmi: 'Pokażcie nam na podstawie Słowa Bożego nasz błąd' — to samo wezwanie, z jakim wystąpił Luter w podobnych okolicznościach. Ci, którzy stają przed sądami, stanowczo bronią prawdy, a niektórzy z tych, którzy ich słuchają, postanawiają zachowywać wszystkie przykazania Boże. W ten sposób światło zostanie ukazane tysiącom, którzy inaczej nie wiedzieliby nic o tych prawdach. Wielki bój, 605, 606.